

Recenzja w postępowaniu w sprawie nadania stopnia doktora Pani mgr Aleksandrze Kuls- Koziak zlecona przez Radę ds. Dyscypliny-Sztuki Muzyczne Akademii Muzycznej im. Krzysztofa Pendereckiego w Krakowie, pismo Przewodniczącej Rady dr hab. Moniki Gardoń-Preinl, prof. AMPK.

Ocena rozprawy doktorskiej

Pani Aleksandra Kuls-Koziak to jedna z najciekawszych skrzypaczek swojego pokolenia w Polsce. Mimo młodego wieku jest już doświadczoną i utytułowaną artystką. Jej działalność artystyczna od wielu lat związana jest w dużej mierze z grą solową. Praca doktorska kandydatki nosi tytuł „Ciaccona na skrzypce solo od XX wieku do współczesności. Inspiracje, aktualność barokowej formy, aspekty wykonawcze”. Składa się z dzieła artystycznego, nagrania na nośniku CD oraz jego opisu i w całości poświęcona jest solowej muzyce skrzypcowej. Na nagraniu znajdziemy następujące utwory:

Richard Barth – Ciaccona op.21

Bela Bartok – Tempo di ciaccona (1 cz. Sonaty na skrzypce solo, Sz.117)

Witold Szalonek – Chaconne – Fantaisie

Helena Winkelman – Ciaccona

Krzysztof Penderecki – La Follia

Gra solowa to chyba najbardziej wymagające zadanie przed jakim może stanąć solista- instrumentalista. Nie ma tu miejsca na odpoczynek, nie można zdać się na partnera, „ukryć” swojej partii w akompaniamencie zespołu orkiestrowego, interpretacja od początku do końca prezentacji musi być przemyślana i zależy tylko od nas. Pani Aleksandra Kuls-Koziak to doświadczona solistka. Pamiętam jej interpretacje na ostatnim, VI Międzynarodowym Konkursie im. T. Wrońskiego w 2020 roku. Występy te świadczyły o dojrzałości i suwerenności artystycznej podpartej szeroką wiedzą na temat wykonawstwa i stylów muzycznych. Atutami Jej gry były swoboda estradowa i radość z jaką prezentowała kolejne utwory.

Ciacconę Richarda Bartha Pani Kuls-Koziak gra szlachetnym dźwiękiem ze swobodą interpretacyjną, dbając o przejrzystość polifonii i taneczną rytmikę całej formy. Na pochwałę zasługuje wybór tempa utworu, które choć mieni się niuansami agogicznymi, nigdy nie jest zbyt statyczne i pozwala Artystce na opowieści muzycznej. Skrzypaczka wyczuwa zmiany harmoniczne i potrafi właściwie operować barwą swojego instrumentu. Kolejne wariacje utworu są ciekawie zróżnicowane, choć momentami w satysfakcjonującym smakowaniu

interpretacji przeszkadzają niedociągnięcia intonacyjne i brzmieniowe. Niemniej odniosłem wrażenie, że Pani Aleksandra w swojej interpretacji utworu Bartha „stawia” na swobodę gry – np. gra dźwiękiem koncertowym, nie siląc się na poszukiwania barw w niskich dynamikach, które „lubi” mikrofon, dzięki temu te kilka momentów kiedy faktycznie gra bardzo delikatnie, brzmią magicznie.

Arcydzieło **Beli Bartoka**, 1 część niezwyklej, bezkompromisowej Sonaty na skrzypce solo, **Tempo di ciaccona** w wykonaniu Pani Kuls-Koziak brzmi bardzo pewnie dźwiękowo i intonacyjnie. Najwybitniejszy chyba utwór dwudziestowieczny na skrzypce solo jest wyjątkowo „niewygodny” dla wykonawcy, wykracza w zasadzie poza klasycznie pojmowane możliwości techniczne i brzmieniowe skrzypiec. Kompozytor każe w nim instrumentowi krzyczeć, lamentować, brzmieć szorstko (słynne bartokowskie *ruvido*). Najtrudniejsze dla wykonawcy momenty techniczne - gra w dwudźwiękach w najwyższych pozycjach, w prymach i oktawach przy wielkim natężeniu dynamicznym w otwarciu utworu (pierwsze 15 taktów) i powrotach tematu (np. wyjątkowo niewygodne dla skrzypka takty 96- 107), jak również w charakterystycznych dla bartokowskiego języka muzycznego pochodach chromatycznych potęgujących napięcie muzyczne (m.in. w taktach 67-75), zostały przez skrzypaczkę doskonale opanowane. Mam małe wątpliwości dotyczące interpretacji kilku fragmentów i dotyczą one agogicznego aspektu nagrania, np. tempo wydaje się szybsze przy przechodzeniu na ustępy w dynamice *piano* (takty 16-24, 32 -41, 45-52 itp.), które stanowią istotny kontrast i mogłyby więcej „mówić” – lamentować, epatować dysonansami, tymczasem zagrane są płynnie i dość równo, sprawiając przez to wrażenie „łatwych”. Może warto byłoby użyć tu więcej gry *rubato* charakterystycznej dla archiwalnych rejestracji gry fortepianowej samego Bartoka, a więc również zapewne oczekiwanych przez niego od wykonawców. W kilku miejscach szczególnie zapisane w partyturze powinny być bardziej respektowane, mam na myśli głównie większe kontrasty dynamiczne (np. *subito forte* w takcie 31, akcenty w taktach poprzedzających). Rejestracja Pani Kuls-Koziak jest za to pełna emocji i wyrazu. To wartościowe i technicznie niemal doskonałe nagranie tego arcytrudnego utworu. Moje uwagi w żadnym stopniu nie wpływają na wysoką ocenę całości nagrania tego dzieła, wynikają raczej z moich wieloletnich przemyśleń nad nim oraz szacunku jakim darzę partyturę węgierskiego mistrza.

Chaconne- Fantaisie Witolda Szalonka znalazła w osobie Pani Aleksandry Kuls- Koziak oddaną odtwórczynię. Jest to kolejny w tym zestawieniu niezwykle wymagający utwór. Niekończące się pochody niewygodnych dysonujących dwudźwięków, liczne oryginalne zabiegi brzmieniowe, trudny do odczytania tekst dzieła stanowią wyzwanie dla grającego. Na uznanie zasługuje już samo przygotowanie i nagranie tej skomplikowanej partytury. Gdzieś w interpretacji kandydatki zabrakło mi może większej fantazji (idąc

za tytułem utworu) w doborze środków artykulacyjnych i agogicznych - sam kompozytor nazywał wykonawców swoich utworów „współtwórcami” co wydaje się zachętą do swobody

interpretacyjnej. Gra doktorantki ma jednak wyraźny walor narracyjny, niniejsza rejestracja stanowi nową i ciekawą interpretację utworu.

Postmodernistyczna **Ciaccona Heleny Winkelman** w zestawieniu dzieł wybranych przez Panią Kuls-Koziak reprezentuje muzykę najnowszą. Niezwykle współczesna, wręcz modna w swoich szerokich inspiracjach muzycznych (muzyka barokowa, folkowa i jazzowa, rockowe riffy gitarowe) i pozamuzycznych (krajobrazy Islandii na której powstała, świat elfów) pięknie dopełnia program „ciacconowskiego” recitalu kandydatki. Ten wymagający, napisany przez kompozytorkę-skrzypaczkę utwór został świetnie nagrany. Ciekawa jest rytmika fragmentów folkowych, jazzujących i rockowych. Wszystkie trudności techniczne lewej ręki: pochody chromatyczne, liczne kwinty, interwały zwiększone, niewygodne chwytów na bardzo krótkich odcinkach czasu kandydatka wykonuje wzorcowo.

Obecność utworu **La Follia Krzysztofa Pendereckiego** w zestawieniu Ciaccon może dziwić, doktorantka zauważając elementy wspólne dla tych form słusznie zdecydowała o umieszczeniu go na nagraniu. Jego zapis przykuwa uwagę przejrzystością polifonii i precyzją wykonania. W tym momentami karkołomnym w swych trudnościach technicznych utworze łatwo zagubić narrację, bądź starając się o precyzję zapomnieć o budowaniu napięcia muzycznego. Wykonanie kandydatki w pełni godzi obie powinności wykonawcy i uznają je za wzorcowe.

Opis dzieła Pani Aleksandra Kuls-Koziak zawiera się w czterech rozdziałach:

- Rozdział 1 przybliży inspiracje Autorki
- rozdział 2 i przedstawia zarys historii formy muzycznej ciaccony
- Rozdział 3 stanowi główną, analityczną część opisu dzieła artystycznego – jest tu miejsce na podrozdziały opisujące każdy z utworów; rozpoczynają je tabele analityczne zawierające cechy formalne utworu, a następnie opis analityczny oraz zagadnienia wykonawcze
- Rozdział 4 zawiera porównanie cech przedstawionych utworów

Praca napisana jest bardzo dobrym językiem. Zawiera najważniejsze informacje dotyczące problematyki poszczególnych rozdziałów. Na słowa uznania zasługują pieczołowicie przygotowane tabele analityczne, pomocne w pracy nad formą i interpretacją wybranych do prezentacji utworów. Praca Pani Aleksandry Kuls-Koziak może być nieocenionym materiałem pomocniczym dla każdego skrzypka, który zechce przygotowywać powyższe utwory muzyczne.

Konkluzja

Wszystkie utwory przygotowane na prezentowanym nagraniu są wyjątkowo wymagające dla skrzypka. Zwłaszcza kiedy mówimy o ich nagraniu, a nie „tylko” prezentacji koncertowej. Wniknięcie w różnorodne światy języków muzycznych poszczególnych kompozytorów musiało być wielką artystyczną przygodą ale również nie lada wyzwaniem, któremu kandydatka sprostała ze znakomitym efektem. Zarówno prezentację w formie nagrania jak i opis rozprawy doktorskiej oceniam bardzo wysoko. Jej wkład w rozwój skrzypcowej myśli muzycznej w Polsce jest znaczący i nie do przecenienia.

Stwierdzam, że praca doktorska mgr Aleksandry Kuls-Koziak pt. „Ciaccona na skrzypce solo od XX wieku do współczesności. Inspiracje, aktualność barokowej formy, aspekty wykonawcze” spełnia wymagania art.187 ustawy z dnia 20.07. 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz.U. z 2021 poz.478).

Pracę przyjmuję bez zastrzeżeń.



Jakub Jakowicz